

Czesław Śpiewa, Maszynka do świerkania

Znalazła raz pewna pani
aparat do bani
z sentymentem, wzruszona
wzięła go w ramiona i...

I czule do niego rzekła:
"Ty jesteś rodem z piekła,
a ja jestem rodem z nieba,
nic więcej nie potrzeba,

nic więcej nam, nie potrzeba
Ty jesteś starym gratem
ja cię naprawię zatem
zmienię Ci obudowę
i włożę części nowe i...

i będziesz piękny jak dawniej
i będziesz działać sprawnie
znów pokażesz klasę
i zaświergolisz czasem

a ja cię wsadzę w klatkę
byś nie odleciał przypadkiem

Będziemy piękni jak dawniej
będziemy działać sprawniej"